

Sygn. akt II Ca 100/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Sztomber
Sędziowie:	SSO Barbara Puchalska SSO Mirosław Trzaska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wiesława Jolanta Zaniewska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko S. B.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 20 listopada 2013 r. sygn. akt IV RC 451/13

***oddala apelację.***

## UZASADNIENIE

Powód R. B. pozwem z dnia 1 lipca 2013 roku wniósł o podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego S. B. z kwoty po 250 zł do kwoty po 600 zł miesięcznie.

Pozwany S. B. po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska wniósł o oddalenie powództwa w całości.

***Wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił powództwo.***

Jak wynikało z ustaleń Sądu I instancji, powód R. B. urodził się (...) w B.. Pochodzi ze związku małżeńskiego A. B. i pozwanego S. B.. Wyrokiem Sądu Okręgowego (...)z dnia 12 stycznia 2012 roku, wydanym w sprawie I C 596/11 rozwiązano przez rozwód związek małżeński rodziców powoda bez orzekania o winie stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim wówczas powodem powierzono obojgu rodzicom, ustalając jego miejsce pobytu przy

matce. Kosztami utrzymania i wychowania powoda obciążono oboje rodziców, z tym że zasądzono od S. B. alimenty na rzecz R. B. w kwocie po 250 zł miesięcznie.

Powód R. B. miał wówczas 17 lat, uczył się w Zespole Szkół Zawodowych Nr (...) w B.. Mieszkał wspólnie z rodzicami i siostrą w domu, stanowiącym współwłasność jego rodziców. Jego miesięczny koszt utrzymania był porównywalny z przeciętnymi kosztami utrzymania rówieśników i wynosił około 700 zł.

Pozwany S. B. miał 50 lat, z zawodu był tkaczem dywanów. Został zaliczony orzeczeniem Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 28 maja 2005 roku do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Pracował w (...) Spółdzielni Pracy (...) w B. za wynagrodzeniem 932,26 zł netto miesięcznie. A. B. miała 50 lat, z zawodu była kucharką. Pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 1.680,39 zł netto miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił, że R. B. ma obecnie 18 lat. Uczęszcza do III klasy Szkoły Zawodowej w B. o kierunku technologia robót wykończeniowych. Do kosztów swojego utrzymania zaliczył wydatki na: książki (200 zł rocznie), odzież roboczą (100 zł rocznie), komitet rodzicielski (50 – 60 zł rocznie), ksero (40 zł rocznie), wyżywienie (300 zł miesięcznie), odzież (200 zł na trzy miesiące), środki higieny i czystości (200 zł na trzy miesiące), bilet miesięczny (40 zł), koszt utrzymania domu (opał, energia i woda). W dalszym ciągu mieszka wspólnie z rodzicami i siostrą w domu należącym do jego rodziców.

Pozwany S. B. ma 52 lata, pracuje obecnie w (...) sp. z o.o. w B. za wynagrodzeniem 1.600 zł netto miesięcznie. Z jego wynagrodzenia jest prowadzona egzekucja komornicza alimentów na rzecz powoda i jego siostry M. B., na rzecz której są zasądzone alimenty w kwocie po 350 zł miesięcznie. S. B. posiada orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności z dnia 24 września 2009 roku. Miał problemy psychiatryczne i psychologiczne, w związku z czym przebywał w okresie od 8 lipca 2011 roku do dnia 26 sierpnia 2011 roku w Samodzielnym Publicznym Psychiatrycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w C.. Cierpi także na nadciśnienie tętnicze oporne, w związku z czym w okresie od 26 lutego 2013 roku do 5 marca 2013 roku przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w B.. Stale przyjmuje leki, których miesięczny koszt stanowi kwota około 120 zł. Korzysta z pomocy społecznej. Wskazywał, że ma zaległości w kwocie 2.169 zł w płaceniu rachunków za telewizję i Internet, które spona w ratach po 200 zł miesięcznie, pomimo iż korzystała z tego tylko jego była żona i dzieci. Podał także, że zalega z opłatą za wodę oraz śmieci. Ma zaciągnięty kredyt w (...) - u w kwocie 1.900 zł, którego nie spona w związku ze swoim pobyt w szpitalu w C.. Obecnie zadłużenie sięga 7.000 – 8.000 zł. Mieszka wraz z byłą żoną oraz z dziećmi w jednym domu, jednak prowadzi oddzielne od nich gospodarstwo domowe.

Matka powoda A. B. ma 51 lat. Pracuje jako kucharka za wynagrodzeniem 1.600 złotych netto miesięcznie. Spona pożyczkę zaciągniętą w zakładzie pracy, której rata miesięczna wynosi 300 zł.

Dokonując analizy porównawczej stanu obecnego ze stanem w czasie orzekania w sprawie w sprawie I C 596/11, w ocenie Sądu Rejonowego, w przedmiotowej sprawie nie miała miejsce „zmiana stosunków”, uprawniająca w myśl art. 138 k.r.o. do ponownego określenia ciążącego na pozwanym obowiązku alimentacyjnego względem powoda R. B.. Sąd I instancji ocenił podawany przez powoda koszt jego utrzymania, określony na kwotę 1.000-1.200 zł miesięcznie, jako znacznie zawyżony. Oceniając usprawiedliwiony koszt utrzymania powoda, Sąd Rejonowy uznał za zasadne wydatki przez niego wskazywane – około 500 zł miesięcznie i to w podanych przez powoda kwotach, poza kosztami mieszkaniowymi. Zdaniem Sądu, do kosztów utrzymania powoda powinny być zaliczone wydatki mieszkaniowe, ale jedynie w części nie większej niż 1/4, bowiem w domu mieszka w wspólnie z rodzicami i siostrą. Kierując się doświadczeniem życiowym, zeznaniami stron i świadka A. B. oraz przedłożonymi rachunkami, Sąd I instancji uznał, że miesięczne koszty utrzymania domu nie przekraczają kwoty 700 złotych (opał 400 zł co 3 miesiące;  $400/3 = 134$  zł, energia – 160 zł, gaz – 60 zł, Internet – 85 zł, opłata adiacencka – 72 zł, woda – 100 zł), zatem powód powinien w nich uczestniczyć w kwocie nie większej niż 175 zł ( $700 / 4 = 175$  zł) miesięcznie. W oparciu o doświadczenie życiowe i mając na uwadze wiek powoda, stopień jego edukacji, stan zdrowia oraz stopę życiową jego rodziców Sąd I instancji przyjął, iż łączny usprawiedliwiony koszt utrzymania powoda R. B. nie wzrósł i w dalszym ciągu oscyluje w granicach 700 złotych miesięcznie.

Strona powodowa nie wykazała zatem, aby w ciągu niecałych 2 lat istotnie wzrosły potrzeby R. B. i to w stopniu uzasadniającym podwyższenie alimentów. Nadal jest on uczniem tej samej szkoły średniej, nie choruje, jego potrzeby w zakresie wyżywienia i zaopatrzenia w odzież pozostają na tym samym poziomie. Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż R. B. w pozwie wyraźnie wskazał, że powodem wystąpienia z roszczeniem o podwyższenie należnych mu od pozwanego alimentów był fakt, iż zmieniły się znacznie możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego, zaś potrzeby powoda zwiększyły się nieznacznie. Jednocześnie powód zeznał, że jego koszty utrzymania zwiększyły się o 500 zł, na co składają się głównie koszty utrzymania domu, których pozwany nie uiszcza.

Zdaniem Sądu Rejonowego, od czasu poprzedniego orzekania o alimentach, sytuacja materialna pozwanego nie uległa istotnej zmianie, chociaż zwiększyły się jego zarobki. Pozwany zmienił miejsce swojego zatrudnienia, gdzie osiąga wyższe wynagrodzenie w kwocie 1.600 zł netto. Jednak w związku z prowadzoną z jego wynagrodzenia egzekucją komorniczą, nie tylko alimentów, do wypłaty pozostaje mu jedynie kwota ok. 640 zł. Pozwany posiada nie tylko orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności, w związku z czym nie może wykonywać ciężkich prac fizycznych, ale również cierpi na nadciśnienie tętnicze oraz przyjmuje stałe leki, których miesięczny koszt zakupu stanowi kwota około 120 zł. Sąd I instancji podkreślił, iż mimo tak niskiego dochodu pozwany spłaca zadłużenie istniejące w związku z zaleganiem w płatnościach w rachunkach związanych z utrzymaniem wspólnego domu. Sąd nie tracił także z pola widzenia faktu, że poza powodem na pozwanym ciąży także obowiązek alimentacyjny względem córki M. B.. Sąd stwierdził, że wystąpienie z żądaniem wyższych alimentów przez powoda, było powodowane chęcią przerwania ciężaru opłat bieżących domu na pozwanego, który niewątpliwie w nich partycypuje, biorąc pod uwagę fakt, iż spłaca istniejące już zaległości.

W ocenie Sądu I instancji, matka powoda i pozwany powinni w różnym stopniu pokrywać koszty utrzymania R. B. - pozwany na dotychczasowym poziomie w kwocie 250 złotych, zaś pozostałe koszty powinna pokrywać A. B.. Zdaniem Sądu możliwości zarobkowe matki powoda A. B. są większe niż po stronie pozwanego, gdyż w jej przypadku nie ma żadnych przeciwwskazań co do podjęcia zatrudnienia. Co prawda oboje rodzice powoda obecnie osiągają wynagrodzenie na podobnym poziomie, jednak wynagrodzenie pozwanego podlega egzekucji komorniczej alimentów należnych jego dzieciom oraz spłaca z niego zaległości w opłatach eksploatacyjnych domu, w którym wspólnie mieszkają. Ponadto powód jest już osobą pełnoletnią, w związku z czym opieka rodziców ogranicza się jedynie do nadzorowania procesu jego wychowania. Pozwany zaś mieszka wspólnie z powodem, tak więc realizuje ten obowiązek na równi z jego matką.

***Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:***

- 1. pominięcie faktu, iż pozwany uznał dług względem powoda do kwoty po 400 zł uznając jednocześnie powództwo co do tej kwoty w odpowiedzi na pozew – i fakt, że pomimo cofnięcia uznania powództwa uznanie roszczenia w dalszym ciągu wywołuje materialnoprawne konsekwencje,***
- 2. naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 138 k.r.o. poprzez poczynienie przez Sąd ustaleń dotyczących okresu objętego poprzednim orzeczeniem, sprzecznych ze stanem istniejącym w dacie wydania orzeczenia oraz wzięcie tych ustaleń pod uwagę przy orzekaniu pomimo, iż były już one uwzględniane w toku poprzedniego orzekania,***
- 3. naruszenie art. 138 kr.o. poprzez przyjęcie, że jedynie wzrost potrzeb uprawnionego stanowi „zmianę stosunków”, o której mowa w dyspozycji tego przepisu, a zmianą taką nie jest zmiana możliwości zarobkowych i zarobków zobowiązanego do alimentacji,***
- 4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne przyjęcie, że chociaż opłaty za dom, w którym zamieszkuje powód, jego matka oraz pozwany nie są regulowane i istnieją w tym zakresie***

***zaległości, to pozwany reguluje je przy pomocy kredytów (m.in. w (...)), co skutkowało przyjęciem przez Sąd, że kredyty zaciągane przez pozwanego są uzasadnione,***

***5. naruszenie art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 § 1 k.r.o. poprzez nie uwzględnienie znacznego wzrostu możliwości zarobkowych pozwanego oraz poprzez obniżenie ich o zobowiązania, które pozwany zaciągnął nie wykazując, że zostały one zaciągnięte zasadnie.***

***Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie alimentów należnych powodowi od pozwanego z kwoty po 250 złotych do kwoty po 600 złotych, płatnych z góry do 10 - go dnia każdego miesiąca do rąk powoda, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania przed Sądami obu instancji, ewentualnie, o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach.***

Odpowiedź na apelację złożył pozwany, wnosząc o jej oddalenie.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

***Apelacja powoda okazała się bezzasadna.***

Wbrew przekonaniu skarżącego, Sąd Rejonowy przyjmując, że nie doszło w przedmiotowej sprawie do „zmiany stosunków” w rozumieniu art. 138 k.r.o., uprawniającej do zmiany wysokości alimentów zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda, nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego i prawa materialnego. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu dotyczącego uznania długu przez pozwanego do kwoty 400 zł w odpowiedzi na pozew wskazać trzeba, że w ocenie Sądu Odwoławczego oświadczenie S. B. w tym zakresie nie wywołało skutków materialnoprawnych, jako że oceniać je należy w kategoriach tzw. uznania niewłaściwego. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2005 r. (I CK 580/04, LEX nr 301787), który Sąd Okręgowy podziela, ten rodzaj uznania długu różni go istotnie od uznania właściwego, które ma charakter czynności prawnej, związanej ze złożeniem oświadczenia woli zmierzającego do wywołania skutków prawnych. Uznanie niewłaściwe długu jest jedynie aktem wiedzy dłużnika, a zatem nie stanowi czynności prawnej, lecz jest jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia, wynikającego z innego źródła, a więc deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje. Zarazem osoba uznająca dług nie traci możliwości przeprowadzenia dowodu co do jego braku (też: wyrok SN z dnia 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997/10/143). W tych okolicznościach nie było przeszkód do wykazywania, że uznane zobowiązanie w rzeczywistości nie istnieje. Uznanie długu przez pozwanego, z uwagi na jego późniejsze cofnięcie, nie wywołało zatem skutków, jakie przypisuje temu oświadczeniu S. B. skarżący.

Przechodząc do kwestii zasadniczej, to jest ustalenia wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem powoda podkreślić należy, że wysokość alimentów jest w myśl art. 135 § 1 k.r.o. uzależniona od dwóch przesłanek: usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Jeżeli chodzi o koszty utrzymania powoda, to jak sam R. B. wskazał w treści pozwu, a na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, w okresie od daty poprzedniego orzekania nie uległy one znaczącej zmianie i pozostały na zbliżonym poziomie. Dlatego trafnie Sąd Rejonowy ustalił, że zamykają się one kwotą 700 złotych miesięcznie, co odpowiada twierdzeniom skarżącego, jak też możliwościom zarobkowym jego rodziców. Sąd I instancji zweryfikował jedynie wysokość zaliczonych przez powoda do usprawiedliwionych kosztów własnego utrzymania kosztów utrzymania domu, w którym powód zamieszkuje wraz z matką, siostrą oraz pozwanym, prowadzącym odrębne gospodarstwo domowe. R. B. nie był w stanie określić tychże kosztów, bowiem nie miał w tym przedmiocie wystarczającej orientacji. Natomiast koszty te określiła świadek A. B., matka powoda, która dysponowała wiedzą o tym, w jakiej wysokości są one faktycznie ponoszone. Nie budziło wątpliwości, że istnieją zadłużenia w opłatach dotyczących utrzymania domu, jednakże

fakt ten obciąża wszystkich domowników, nie zaś tylko i wyłącznie osobę powoda. Nie mógł on zatem domagać się podwyższenia alimentów z tego względu, jako że miałyby to służyć pokryciu tegoż zadłużenia. Sąd Rejonowy określił obowiązek partycypacji powoda w kosztach utrzymania domu na kwotę średnio 175 złotych miesięcznie, co w połączeniu z pozostałymi wydatkami, takimi jak wyżywienie, wydatki szkolne, zakup odzieży i środków higieny, jakie oscylowały wokół kwoty 500 złotych miesięcznie, dawało właśnie kwotę 700 złotych, stanowiącą całość kosztów utrzymania powoda.

Jeżeli chodzi o zarobkowe i majątkowe możliwości pozwanego zaznaczyć trzeba, że zgodnie z jednolitym w tym zakresie poglądem orzecznictwa, możliwości zarobkowe osoby zobowiązanej do alimentacji nie wynikają z faktycznie osiągniętych zarobków i dochodów, ale stanowią te dochody, które zobowiązany może i powinien uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności, stosownie do swych sił umysłowych i fizycznych (tak: orzeczenie SN z dnia 9 stycznia 1959 r., 3 CR 212/59, OSPiKA 1960, z. 2, poz. 41; uchwała pełnego składu SN – Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988/4/42; wyrok SN z dnia 22 czerwca 2007 r., II UK 229/06, LEX nr 422753). Przy ocenie, czy i w jakim rozmiarze dana osoba może zostać obciążona obowiązkiem alimentacyjnym, istotna jest nie tyle aktualna sytuacja majątkowa i zarobkowa, lecz właśnie to, jaka ta sytuacja mogłaby być, gdyby zobowiązany do alimentacji wykorzystał wszelkie sposoby osiągnięcia możliwie wysokiego pułapu zarobków i posiadanego majątku (III CR 212/58, OSN 1960/2/48). Sąd Rejonowy dokonując stosownie do treści art. 138 k.r.o. analizy porównawczej sytuacji pozwanego trafnie przyjął, że od czasu poprzedniego orzekania o alimentach sytuacja materialna pozwanego nie uległa istotnej zmianie, chociaż obecnie wzrosły jego faktyczne zarobki. Wbrew argumentacji skarżącego, możliwości zarobkowe pozwanego pozostały na zbliżonym poziomie w odniesieniu do daty ostatniego orzekania w przedmiocie obowiązku alimentacyjnego. S. B. ma nadal to samo wykształcenie, jest w podobnym wieku, jego stan zdrowia nie uległ istotnej zmianie, nadal posiada orzeczenie o lekkim stopniu niepełnoprawności, a te okoliczności – w aspekcie możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego – były już uprzednio brane pod uwagę przy określeniu wysokości alimentów, jakie winien łożyć na rzecz syna. A zatem fakt, że aktualnie osiąga on wyższe zarobki nie pociąga za sobą konsekwencji w postaci uznania, że zwiększyły się jego możliwości zarobkowe. Faktycznie uzyskiwane przez niego dochody do wypłaty, obciążone potrąceniem komorniczym, są znacznie niższe, aniżeli kwota 1.600 złotych i wystarczają jedynie na zaspokojenie podstawowych potrzeb pozwanego. Dlatego Sąd Okręgowy aprobuje ocenę Sądu Rejonowego, że nie została w przedmiotowej sprawie wykazana przez powoda zmiana stosunków tego rodzaju, która uzasadniałaby podwyższenie alimentów należnych mu od ojca.

Zaznaczyć także należy, że matka powoda, która również jest zobowiązana do jego alimentacji, uzyskuje dochody na zbliżonym do poprzedniego poziomie, jednakże jak słusznie zauważył Sąd I instancji, posiada ona większe możliwości zarobkowe aniżeli pozwany, bowiem nie ma ograniczeń zdrowotnych. W związku z tym jest w stanie w większym zakresie pokrywać usprawiedliwione koszty utrzymania syna. Także i samemu powodowi przypisać można pewne możliwości zarobkowania. R. B. ma 19 lat, jest osobą zdrową, ponadto uczy się w szkole zawodowej o takim kierunku kształcenia – technologia robót wykończeniowych, iż ma możliwości uzyskania dochodów z prac dorywczych w czasie wolnym od nauki, które uzupełnią niezbędne koszty jego utrzymania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c.